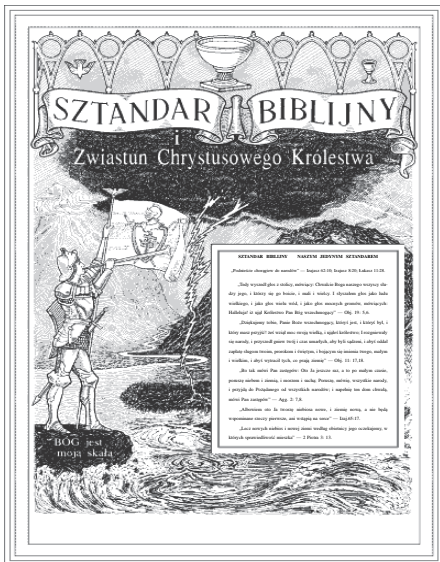


SZTANDAR BIBLIJNY

i

Zwiastun Chrystusowego Królestwa

PL ISSN 1230-1086



CZASOPISMO wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Miesięcznik. Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny

„EPIFANIA” w Nowym Dworze Mazowieckim.

Redaktor: Bernard Hedman, Chester Springs, Pa. 19425, USA.

Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki,

ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05 – 100 NOWY DWÓR MAZOWIECKI

OBALENIE KRÓLESTWA SZATANA

„Królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego,
i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11: 15)

(Rozdział IV książki pod tytułem „The Millennium”, wydanej w 1956 roku. Uwaga autora jest skupiona na czasie przed 1956 rokiem i na 1956 roku).

W NASZYM wydawnictwie już omówiliśmy wersety Pisma Świętego, które potwierdzają fakt, że szatan jest istotą osobową i że przez uzurpację ustanowił na ziemi swoje królestwo. Obecnie przystępujemy do studiowania wersetów biblijnych dotyczących obalenia królestwa szatana. Według Biblii, nasz Pan Jezus i Jego uwielbiony Kościół działający jako *Chrystus*, Głowa i Ciało, jest głównym narzędziem Jehowy mającym dokonać tego dzieła, chociaż wiele ludzkich narzędzi współpracuje w tym celu (Dan. 12:1; Obj. 17:14; 19:11-21). Nie powinniśmy sądzić, że Jehowa jest obojętnym obserwatorem bezlitosnego panowania szatana nad ludzką rodziną. Jego miłość do naszego upadłego rodzaju nie pozwala na taką obojętność (Jan 3:16). Jeszcze przed rozpoczęciem rządów szatana Bóg przygotował plan jego unicestwienia. Jednym z celów tego planu jest utrzymanie działalności szatana w pewnych granicach, w czasie, gdy Bóg przygotowuje Chrystusa i Jego pomocników, aby stali się Jego agenturą do obalenia królestwa szatana.

Nie znającym Boskiego planu może się wydawać, że szatan dotąd zwyciężał. Jego zwycięstwo jest jednak tylko pozorne. W rzeczywistości każdy zarys Boskiego planu wypełnia się dotychczas z niezawodną dokładnością i pomyślnym skutkiem, pomimo wszelkich zabiegów szatana, by temu przeszkodzić. Nawet pozornie skuteczna opozycja szatana wobec Jezusa i Jego wiernych uczniów

okazała się dla niego klęską, gdyż dostarczyła Jezusowi i Jego Kościołowi doświadczeń, jakie umożliwiły im skuteczniejsze odparcie i przewyżczenie go w swych sercach. W ten sposób rozwinęły charakterystyki przystosowujące ich do przyszłej pracy w obalaniu jego królestwa i ustanawianiu Boskiego, jak również kierowaniu rodzajem ludzkim w podnoszeniu go do doskonałości. Plan Boży zakłada więc, że zarówno gniew szatana, jak i gniew ludzki będą Go chwalić, a On powstrzyma ostatek gniewu (Ps. 76:11).

Już od jesieni 1874 roku (kiedy to skończyło się 6000 lat od upadku Adama — szczegóły w książce pt. *Nadszedł czas*) rodzina ludzka wkroczyła w nową epokę charakteryzującą się niezwykłym oświeceniem, ruchami społecznymi, wydarzeniami i zmianami w historii. Wierzmy, że to oświecenie oraz ruchy, wydarzenia i zmiany w mniejszym lub większym stopniu związane są z obalaniem królestwa szatana. Możemy lepiej uzmysłwić sobie te sprawy, gdy pamiętamy biblijny symbol Chrystusa (Głowy i Ciała) nadchodzącego jako wojsko pod dowództwem Pana Jezusa, by zaatakować imperium szatana (Obj. 17:14; 19:11-21). Jako broni On używa „miecza wychodzącego z ust jego” (Obj. 19:15,21). Żaden normalny człowiek nie może się upierać, że chodzi tu o miecz literalny. Symbolizuje on oczywiście prawdę świeckie i religijne (Iz. 49:2; Oz. 6:5; Efez. 6:17; Żyd. 4:12; Obj. 1:16; 2:12,16).

KSIĄŻĘ POKOJU UŻYWA MIECZA PRAWDY

Jakże odpowiedni jest taki miecz dla Księcia Pokoju, a jak nieodpowiedni byłby Dlań miecz literalny! Dla kontrastu, jakże odpowiedni jest dla Niego miecz prawdy jako narzędzie walki w starciu z mocarstwem, którego bronią jest fałsz, a którego władca jest „ojcem kłamstwa” (Jan 8:44; 2 Kor. 4:4)! Rzeczywiście tak jest, gdyż „Prawda jest potężna i zwycięży” w wojnie Chrystusa z królestwem szatana. W wojnie tej Chrystus walczy prawdą świecką i religijną z ignorancją pielęgowaną przez szatana i błędami przezeń rozpowszechnianymi. Jednak głównymi celami Jego ataku mieczem prawdy są trzy podstawowe doktryny królestwa szatana: (1) Boskie prawo królów, (2) Boskie prawo arystokracji i (3) Boskie prawo kleru oraz trzy doktryny podtrzymujące królestwo szatana: (1) świadomość umarłych, (2) przemiana zmarłych w duchy oraz (3) błogość lub męki tych duchów. Ponadto Pan Jezus ogłasza prawdę na tematy świeckie i religijne, w ten sposób tym bardziej wzmagając sprzeciw wobec szatańskiego królestwa błędu i zła.

Oczywiście, nie powinniśmy rozumieć, że nasz Pan pojawił się fizycznie, atakując prawdą ignorancję, błąd i zło, powinniśmy raczej uważać, że w wychowawczy, naturalny sposób On otwiera oczy ludzi na prawdę we wszystkich dziedzinach ludzkiej myśli. Tak więc udziela nam nie tylko prawdy na temat Biblii i innych religijnych zagadnień wcześniej nie dostrzeganych, lecz podaje także światło na tematy świeckie. To spowodowało, że nasze pokolenie jest o wiele bardziej oświecone niż poprzednie pokolenia. Wśród ludzi następuje ogromny wzrost wiedzy na temat sztuki, nauki, filozofii, historii, prawa, zarządzania, władców, ekonomii politycznej, socjologii, kapitału, handlu, arystokracji, świata pracy, produkcji, dystrybucji, bogactwa, ubóstwa, bezrobocia, wyzysku, zarobków, zysku, strat, szczególnych przywilejów, wyborów i partii politycznych, praw człowieka, zdrowia, nierówności itd. (Dan. 12:4).

Wraz z całym tym oświeceniem przed umysłami ludzi stale i wszędzie stoi sprawa zła i dobra, zwłaszcza w zastosowaniu do zwykłych ludzi oraz grup i narodów w ich różnych wzajemnych stosunkach. Pan Jezus używa tysięcy środków do podawania prawd o tych sprawach pod rozwagę ludzi. Gazety, czasopisma, ulotki, broszury, książki, estrady, otwarte forum, partie polityczne, ruchy reformatorskie, organizacje zawodowe, kluby, stowarzyszenia, rozmowy, dyskusje, laboratoria naukowe, komisje dochodzeniowe, sądy, agencje wywiadowcze itp., są jedynie kilkoma z licznych przewodów, przez jakie Pan sprawia, że do ludzi dociera wzbierający strumień prawdy. Jak statua wolności, prawda trzyma w górze pochodnię wiedzy dla marynarzy żeglujących po ciemnym i burzliwym oceanie życia, gdy zbliżają się do obiecanej ziemi, wolnej od ciemnej nocy grzechu i błędu.

Wiele ataków naszego Pana na królestwo szatana składało się z objawienia przez światło prawdy uczynków ciemności popełnianych przez trzy filary imperium szatana: uciskające rządy, grabieżczą arystokrację i systemy fałszywych religii. Ata-

ki te podkopały także podstawowe i podtrzymujące błędy mocarstwa szatana, przez co wstrząsnęły samym królestwem. Zanim wykażemy, w jaki sposób Pan obalił wiarę w doktryny o Boskim prawie królów, kleru i arystokracji, pokrótce odświeżymy pamięć odnośnie tego, co takie Boskie prawo oznacza. Doktryna o Boskim prawie królów, zawarta w twierdzeniu, że „król nie może czynić źle”, oznacza następujące rzeczy: że władcy są bezpośrednimi wybrańcami i przedstawicielami Boga, że robią dokładnie to, czego On sobie życzy i że Bóg sankcjonuje wszystkie ich czyny. Doktryna o Boskim prawie kleru, podsumowana w twierdzeniu „duchowny to Boskie usta i ręka”, oznacza że: W sprawach religijnych Bóg przemawia i działa przez kler, dlatego *laikat* musi wierzyć i praktykować czystym i nie wątpięcym umysłem wszystko to, co kler mu narzuci. Doktryna o Boskim prawie arystokracji, podsumowana w twierdzeniu „arystokraci są szafarzami i jałmużnikami Wszechmocnego” oznacza, iż jest Boskim upodobaniem, by arystokraci posiadali i kontrolowali praktycznie całą ziemię, a inni byli ich niewolnikami, poddanymi lub pracownikami.

BŁĘDY DOKTRYN O BOSKIM PRAWIE

Każda z tych trzech doktryn jest błędna, a ich praktykowanie doprowadziło do strasznego pogwałcenia Złotej Reguły oraz okrucieństw wobec świętych Pana, od których roi się historia chrześcijaństwa. Gdy spojrzymy na skutki, jakie były logicznym następstwem doktryn o Boskim prawie państwa, kościoła i arystokracji, z łatwością dostrzeżemy ich fałsz oraz grzechy tych, którzy je wyznają i praktykują.

Oto niepełna lista zła wynikającego z doktryny o Boskim prawie królów: roszczenia do niesprawiedliwych „prerogatyw” nieznośne uciskanie poddanych, niemiłosierna i okrutna likwidacja rywali (prawdziwych i urojonych), władza ponad prawem, niesprawiedliwe i okrutne wojny, wzajemne zagrabianie terenów i poddanych, narodowa nienawiść, mściwość, zazdrość, podejrzliwość itd., naruszanie praw innych narodów, gwałcenie i zrywanie uroczystych i wiążących traktatów, wspieranie fałszywych religii, unie rządów i szczególnych religii, prześladowanie religijnych dysydentów, rozwiązość i wyzysk słabszych narodów, handel niewolnikami, faworyzowanie klas posiadających przeciw masom, wielka hipokryzja, nieuczciwa i samolubna dyplomacja itd. itp. To wszystko gwałci Złotą Regułę, rzekomo akceptowaną przez władców, i nie cieszy się Boskim uznaniem; jest ona wyrazem fałszu doktryny o Boskim prawie królów. Od 1874 r. nasz Pan, przez częste demaskowanie dokonywane przez różne narzędzia, coraz bardziej zwraca uwagę ludzi tego świata na nieprzestrzeżenie Złotej Reguły przez królów i innych władców, a przez wspomniane ujawnienia dostarcza potężnego dowodu, że doktryna o Boskim prawie królów jest wielkim błędem, gdyż Bóg nie sankcjonuje ich uczynków naruszających Złotą Regułę. W wyniku tego nasz Pan Jezus niemal całkowicie zniszczył wiarę ludzi w tę doktrynę i w ten sposób coraz bardziej wyzwala ich spod tego rodzaju poddania, jakiego żądają rządy powołujące się na Boskie prawo.

Oto niepełna lista zła wynikającego z doktryny o Boskim prawie arystokracji: wyzysk, niewolnictwo, pańszczyzna, kruczki prawne, oszustwa podatkowe, opóźnienia i zakłócenia, oszustwa, nieuczciwość, specjalne przywileje, monopole, prowadzenie do finansowej i militarnej paniki i wojen, obojętność wobec mas, hazard, wybujałe luksusy i marnotrawstwo, nieuczciwa i niszcząca konkurencja, korupcja w polityce, moralności i rządzeniu, wspieranie uciskających i prześladowanych rządów itd. itp. Każda z tych rzeczy gwałci Złotą Regułę, rzekomo akceptowaną przez arystokratów, i nie cieszy się Boskim uznaniem. Jest ona wyrazem fałszu doktryny o Boskim prawie arystokracji. Od 1874 roku nasz Pan z coraz większym naciskiem przez odpowiednie narzędzia ogłasza wszystkim ludziom o naruszaniu Złotej Reguły przez arystokratów. Dzięki tej wiedzy Pan dowiódł niezbicie, że doktryna o Boskim prawie arystokracji jest ogromnym błędem. Jest bowiem zupełnie oczywiste, iż Bóg nie będzie sankcjonował gwałcenia przez nich Złotej Reguły. W wyniku tego działania niemal całkowicie podkopał On zaufanie ludzi do tej doktryny, przez co coraz bardziej wyzwała ich spod takiej kontroli, jakiej żądają arystokraci, którzy wyznają i próbują wcielać ją w życie.

Oto niepełna lista zła wynikającego z doktryny o Boskim prawie kleru: intrygi kleru, pycha, nietolerancja, hipokryzja, przesady, błąd, prześladowanie dysydentów, bluźnienie osobie, charakterowi, planowi i czynom Boga, sankcjonowanie zła władców i arystokratów, połączenie religii z państwem, zeświecczenie religii, podjudzanie do wojen i narodowej nienawiści, rywalizacje, nieufność i mściwość, niszczenie prawdziwej religii itp. Każda z tych rzeczy gwałci Złotą Regułę, rzekomo akceptowaną przez kler, i nie ma Boskiego uznania, jest wyrazem fałszu doktryny o Boskim prawie kleru. Od 1874 roku nasz Pan przez właściwe narzędzia stopniowo wykazuje opinii publicznej jaskrawe grzechy kleru przeciw Złotej Regule; przez te ujawnienia ponad wszelką wątpliwość dowiódł On, że Boskie prawo kleru jest nieprawdą. W wyniku tego działania ludzie powszechnie kwestionują tę doktrynę, zrzucając kajdany posłuszeństwa wymaganego przez kler, który wierzy w tę doktrynę i próbuje ją narzucić.

USUWANIE PODPÓR SZATANA

Równoległe z zachwianiem wiary ludzi w trzy podstawowe doktryny królestwa szatana (Boskie prawo władców, arystokracji i kleru) Pan Jezus podkopyuje ich wiarę w owe trzy drugorzędne doktryny jego królestwa: świadomość umarłych, przemianę ludzi w istoty duchowe oraz stan błogości lub męczarnie tych duchów. (Szczegóły na temat ustępów Pisma Świętego odnośnie śmierci, stanu śmierci, piekła, zmartwychwstania itp. w poszczególnych broszurach). Dokonuje On tego, zwłaszcza z biblijnego punktu widzenia, przez kompetentnych i pobożnych badaczy Pisma Świętego, chociaż nauka i rozum także współpracują w podkopywaniu wiary w te trzy drugorzędne błędy królestwa szatana.

Podkopywaniu przez Pana zaufania milionów ludzi do podstawowych i drugorzędnych doktryn

szatana towarzyszy następujące Jego działanie: powszechne objawienie ludzkości szeregu prawd stojących u podstaw wzajemnych stosunków między ludźmi w sferze rządowej, moralnej, społecznej, religijnej, komercyjnej, ekonomicznej i przemysłowej — prawd, które nierzadko stoją w zasadniczej sprzeczności z pojęciami o tych sprawach, głoszonymi przez królestwo szatana i ujętymi w formie praw lub ustalonego zwyczaju. Ta podwójna praca naszego Pana w zgodzie z Jego celem atakowania królestwa ciemności doprowadziła do wielkiego niezadowolenia milionów ludzi, szczególnie w chrześcijaństwie, z teorii, praktyk i organizacji systemowej imperium szatana. To niezadowolenie wpływa głównie ze strony tych, którzy cierpią najbardziej i którzy w warunkach królestwa szatana mają najmniej korzyści — mas zwykłych ludzi.

Z drugiej strony, objawianie złego postępowania klas uprzywilejowanych, jak również ich pragnienie coraz większych korzyści dla siebie z licznych odkryć naukowych, jakie Pan w tym „dniu potykania jego” (Nah. 2:3) przywodzi na światło dzienne — uczyniło klasy uprzywilejowane bardziej zdecydowanymi w utrwalaniu obecnych warunków. I tak widzimy, że zaraz po 1874 roku, w wyniku odsłaniania i ujawniania prawdy przez naszego Pana, społeczeństwo ludzkie zaczęło się dzielić na dwa wyraźnie określone i wzajemnie sobie przeciwne obozy. Jeden z nich składał się z konserwatystów — władców, arystokracji i kleru oraz ich popleczników, którzy dla własnych korzyści pragnęli utrzymać to, co w rzeczywistości — czego nie są świadomi — jest królestwem szatana. Drugi obóz składał się z radykałów — związków zawodowych, socjalistów, komunistów i anarchistów z ich poplecznikami, którzy dla własnych korzyści pragnęli odrzucić to, co w rzeczywistości — czego nie byli świadomi — jest królestwem szatana. Różnice między tymi dwiema grupami narastały od 1874 roku, w miarę jak rok po roku pojawiały się nowe przypadki demaskowania zła klas uprzywilejowanych, a nowe porcje światła prawdy na temat warunków i praw człowieka pobudzały masy.

KONFLIKT MIĘDZY KLASAMI POSIADAJĄCYMI I MASAMI

Konflikt między światem pracy a kapitałem stał się głównym konfliktem, między klasami posiadającymi a masami. Początkowe tarcie między kapitałem i światem pracy było słowne, a każda ze stron przedstawiała swoje rzeczywiste i urojone prawa i skargi oraz rzeczywiste i urojone zło tej drugiej strony. Lecz konflikt nie skończył się jedynie na słowach. Świat pracy niekiedy przystępował do strajków, zastraszania, zamieszek, podpalania i bojkotów; kapitał niekiedy chwycił się lokautów, nakazów, zwolnień, zatrudniania łami-strajków i uzbrojonej ochrony, wzywając urzędników rządowych do zapewnienia wsparcia państwa i narodowych sił zbrojnych. Po obydwóch stronach czasami dochodziło do prawdziwych walk z wieloma ofiarami po obu stronach. Ponieważ ręka rękę myje, trzy konserwatywne strony zwykle popierały się wzajemnie przeciwko radykałom i odwrotnie. Prowadziło to do coraz

większej zawziętości tych obozów wobec siebie w wysiłkach odniesienia zwycięstwa.

Ponieważ przewaga zwykle była po stronie kapitału, jak zawsze wspieranego przez państwo i kościół, radykałowie stawali się coraz bardziej niezadowoleni z obecnego porządku rzeczy. Coraz natarczywiej domagali się gruntownej zmiany w polityce globalnej, lecz bardzo różnili się w tym, jaka zmiana była pożądana. Chociaż nie mogli zgodzić się co do określonej procedury, ci bardziej radykalni z nich zaczęli nabierać rewolucyjnych skłonności. W ten sposób ich programem natychmiastowego działania stała się rewolucja wymierzona w obecny porządek rzeczy, choć nie mogli przyjąć jednolitego programu odbudowy po rewolucji. Wraz z rewolucyjnymi agitacjami nastąpił wzrost świadomości społecznej i antagonizmów. Nerwy ogółu ludzi zostały powszechnie poddane srogiej próbie, a konserwatyści obawiali się ze strony radykałów wszystkiego najgorszego.

Szatan, który nie był obojętnym obserwatorem tego konfliktu, szybko uznał, że zagraża on kontynuacji wybranego przez siebie porządku rzeczy. Nie chciał pozwolić na jego upadek, jeśli tylko byłoby to możliwe. Nie chciał też dozwolnić na zmiany sprzeczne z jego głównym celem. Był gotów zaproponować kompromis, by zjednać sobie masy. Dlatego dążył do pojednania przez zaufanie według zasad socjalistycznych pewnych ustępstw ze strony klas uprzywilejowanych na korzyść mas i w ich interesie, szczególnie w niektórych krajach europejskich. W tym celu pobudził do aktywności wielu reformatorów. Demaskowali oni te bardziej widoczne nadużycia konserwatystów, przekonywali kapitał i państwo o konieczności pójścia na ustępstwa na rzecz świata pracy oraz ograniczenia władzy państwa i arystokracji. Natomiast świat pracy zachęcali do posłuszeństwa i zadowolenia z prawa oraz porządku. Ogólny efekt osiągnięć reformatorów był jednak niewielki. Przepaść między radykałami a konserwatystami stała się jeszcze większa. Groziła rewolucja wywrotowa obranemu przez szatana porządkowi rzeczy.

METODA OBRONY SZATANA

Szatan był zdecydowany zapobiec takiej katastrofie. Co więcej, przy okazji pragnął doprowadzić w każdym kraju radykałów i konserwatystów do jednego obozu, walczącego o utrzymanie istniejącego w każdym z tych krajów porządku rzeczy. Pragnął to uczynić przez nakłonienie obywateli tych państw do przekonania, że inne narody poprzez agresję w formie wojny, dążyły do ich narodowego zniszczenia. Gdyby udało mu się napędnąć obywateli każdego kraju strachem, że ich narodowi i instytucjom grozi zniszczenie, był pewien, że niemal w każdym kraju mógłby poderwać praktycznie wszystkich ludzi do walki z najeźdźcą. Plan ten opierał się na przekonaniu, że radykałowie i konserwatyści każdego kraju w obliczu rzekomego wspólnego zagrożenia zapomną o wzajemnej wrogości i staną ramię w ramię w obronie swego kraju i instytucji przed rzekomym, groźącym im unicestwieniem z rąk najeźdźców. Plan ten zakładał także, jako jeden ze swych elementów, światową wojnę, której niebezpieczeń-

stwa miały zapędzić konserwatystów i radykałów każdego kraju do jednego obozu walczącego o narodową egzystencję przeciwko najeźdźcom lub spodziewanym najeźdźcom.

Lecz jakiego pretekstu, czy punktu wyjścia, mógł użyć szatan do światowego zbrojenia się narodów, jako wymogu jednego z elementów swojej intrygi? Istnienie Trójprzymierza, obejmującego Niemcy, Austrię i Włochy oraz innych sprzymierzeńców, dostarczyło mu tego pretekstu i punktu wyjścia przez stworzenie podstaw do obaw innych narodów, które pobudzał przez strach do utworzenia rywalizującego przymierza, potrójnej Ententy obejmującej Brytanię, Rosję i Francję oraz innych sprzymierzeńców. Minione doświadczenia między tymi dwoma układami sił zapewniły im wystarczająco dużo podejrliwości, ducha rywalizacji, zazdrości i pretensji, by uczynić je zgoła wrogimi i przeciwnymi sobie. Ponadto, szatan dopilnował, by nie brakowało coraz częstszych okazji zwiększania tarcia między nimi. W końcu stosunki między tymi dwoma rywalizującymi blokami osiągnęły wrogie napięcie. Siedzieli jakby na olbrzymiej beczce prochu, która jedynie czekała na zapalenie zapałką, by wybuchnąć z niszczącą siłą. Zdradzieckie morderstwo arcyksięcia Austro-Węgier i pochopna decyzja niemieckiego Kaizera stworzyły warunki, jakie doprowadziły do największego wybuchu w ówczesnej historii ludzkości — wojny światowej w latach 1914-1918, w której radykałowie i konserwatyści z każdego kraju skupili się razem w celu obrony ziemi ojczystej oraz instytucji przed groźącym zniszczeniem, ukazywanym obywatelom poszczególnych krajów jako celu ich przeciwników.

Niewątpliwie grzechy i szaleństwo mężów stanu odegrały pewną rolę w doprowadzeniu do tej eksplozji, lecz za nimi stał szatan, wróg Boga i człowieka, który ich używał tak jak liczne pionki w swej grze panowania nad narodami. Co obchodziło szatana marnowanie olbrzymiej ludzkiej pracy i skarbów oraz wylewanie rzek krwi i łez, jeśli przez ich użycie mógł on zachować swe królestwo! Dla niego nic to nie znaczyło, jeśli tylko nadal mógł kontynuować swe panowanie. Tak więc, aby podtrzymać swe własne królestwo, szatan wykorzystał grzech i głupotę człowieka, nawet za cenę wciągnięcia świata w wojnę światową (która w częściach I i II jest największym nieszczęściem w historii), by powstrzymać radykałów przed zamierzonym obaleniem jego porządku rzeczy. Gdyby nie popełnił żadnego innego zła, już samo to uczyniłoby go największym zbrodniarzem w historii.

Lecz ktoś może zapytać: Skąd wiemy, że szatan planował i spowodował wojnę światową, w celu zachowania własnej władzy i obranego przez siebie porządku rzeczy? Odpowiadamy, że potwierdza to wiele czynników: (1) jest on władcą obecnego świata (2 Kor. 4:4), a takie gigantyczne wydarzenia, obejmujące praktycznie wszystkie narody, nie mogłyby nastąpić bez jego zrządzenia; (2) stan i potrzeby jego królestwa wymagały odciągnięcia radykałów od planów światowej rewolucji, a stało się to przez towarzyszącą wojnie propagandę w każdej grupie narodów, która ob-

wieszczała, iż ta druga strona dąży do jej zniszczenia; (3) w żaden inny sposób nie da się wyjaśnić zjednoczenia radykałów i konserwatystów w każdym z krajów, bezpośrednio wypływającego z szeroko rozgłaszanych niebezpieczeństw grożącej wojny, w celu zachowania narodowej egzystencji i porządku, tak bardzo potrzebnego w królestwie szatana; (4) tę samą myśl potwierdza fakt, iż do tej wojny doprowadziło i jej towarzyszyło tyle diabelskiego zła i pomysłowości; (5) potwierdza to także fakt, że ludzkość uwolniona od wpływu szatana nie jest w stanie popełnić wielu czynów mających miejsce w wojnie światowej.

ZŁAPANY WE WŁASNEJ CHYTROŚCI

Przeciwnik z pewnością wiedział, że nowoczesna wojna osłabi jego królestwo, wolał jednak osłabione królestwo od żadnego. Podczas wojny światowej przez wypaczone umysły ludzkie wynalazł okropną broń i amunicję, której siła niszczycielska niewątpliwie go przekonała, że wojna będzie krótka. Jako swe wojenne narzędzia użył szczególnie Niemiec, Austro-Węgier i Włoch i dlatego dał im możliwość lepszego przygotowania się. Przez jakiś czas wydawało się, że jego plan polegający na szybkim pokonaniu sprzymierzonych powiedzie się, jednak w tym wypadku jest tak, jak w znanym przysłowiu: „człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi”. Nieskwapliwość Boga wobec szatana została wyczerpana z powodu okrucieństwa tego ostatniego wnikającego rodzaj ludzki w okropieństwa wojny światowej. Okrucieństwu szatana Bóg postawił tamę „dotąd i ani trochę dalej”. Chwytał chytrego szatana w jego własnej chytrłości, postanawiając, że ten okrutny wyczyn On uczyni punktem zwrotnym w istnieniu jego imperium zła. Bóg postanowił ukarać zbrodnię szatana wobec Boga i człowieka (doprowadzenie do wojny światowej), czyniąc ją pierwszym krokiem jego obalenia. Szatan liczył po wojnie na nieco osłabione, lecz stosunkowo potężne imperium, lecz Bóg zdecydował, że po wojnie jego królestwo będzie tak słabe, że stosunkowo łatwą sprawą będzie jego obalenie. Dlatego nie pozwolił On szatanowi szybko zakończyć wojny z łatwym zwycięstwem dla Niemiec, Austro-Węgier i Włoch, co — jak spodziewał się szatan — na długie lata połączyłoby radykałów i konserwatystów, pragnących zemsty w każdym sprzymierzonym kraju i co zjednoczyłoby radykałów i konserwatystów Niemiec, Austro-Węgier i Włoch w obronie przed taką zemstą, i w ten sposób na nieskończenie długi czas oddaliłoby niebezpieczeństwo rewolucji przeciwko jego porządkowi rzeczy. Wprost przeciwnie, Pan pozwolił, aby wojna trwała dłużej, aż wszystkie zaangażowane kraje bardzo się osłabią w każdym aspekcie swej narodowej siły, szczególnie w sile ludzkiej, zasobach, bogactwie i prestiżu, beznadziejnie pogrążone w długach.

Tak więc wojna miała dwa skutki, całkowicie sprzeczne z planami szatana: (1) strona, której sprzyjał została pokonana, a (2) jego imperium osłabione i pogrążone w długach niemal do stanu upadku. Ponadto, Pan tak pokierował sprawami, by pokrzyżowany został cel szatana całkowitego zjednoczenia się po wojnie w każdym narodzie,

klas uprzywilejowanych z masami, w przeciwieństwie do stanu podziałów istniejących przed wojną. Ten zamiar szatana został pokrzyżowany objawieniem przez Pana nie tylko ludzkich, lecz także szatańskich powodów wojny, szczególnie w ich powiązaniu z doktryną o Boskim prawie królów, arystokracji i kleru, która to doktryna i wynikające z niej praktyki były głównymi ludzkimi przyczynami wojny. Objawienie tych rzeczy miało różne skutki: (1) niemal całkowite zniesienie autokracji, dziecka doktryny o Boskim prawie, (2) w niektórych krajach znaczne zniesienie, a w innych znaczne ograniczenie arystokracji, (3) wielkie zubożenie wiary w Boskie prawo kleru i odpowiednio wielki spadek jego wpływu, (4) znacznie zwiększone rozgoryczenie i opozycję radykałów wobec tego, co jest szatańskim porządkiem rzeczy, (5) o wiele większe żądania wolności od państwa, arystokracji i kleru oraz (6) napawającą grozą bliskość światowej rewolucji.

Rzeczy te były prawdziwe zarówno po pierwszej, jak i drugiej części wojny światowej. Druga część zwykle określana jest mianem drugiej wojny światowej, lecz uważamy, że lepiej nazywać ją drugą częścią wojny światowej, ponieważ między rokiem 1919 a 1939 nie było żadnego prawdziwego pokoju, jedynie rozejm pod bronią, bowiem Niemcy, zmuszeni do podpisania traktatu wersalskiego, już wtedy grozili jego zerwaniem, gdy poczują się na sile. Dlatego co jakiś czas odrzucali jego części aż w końcu odrzucili go zupełnie. Dlatego to, co istniało w latach 1919 — 1939 było w rzeczywistości zawieszeniem broni, nie pokojem, a wojna z lat 1939-1945 była po prostu dalszym ciągiem wojny z lat 1914-1918. W przerwie między dwiema częściami wojny szatan zauważył, że konserwatyści i radykałowie coraz bardziej się od siebie oddalali, grożąc obaleniem jego porządku rzeczy i dlatego, w próbie utrzymania swego imperium, uciekł się do dyktatury. Gdy jednak zrozumiał, że to nie przynosi żadnej korzyści, bez namysłu pogroził je w drugiej części wojny, wymyślając jeszcze straszniejszą broń i amunicję. Lecz znowu chodziło o to, aby odwrócić jego zamiary i sprawę przeciwstawienia się przez Boga jego okrucieństwu, „dotąd i ani trochę dalej”. Koniec tej drugiej części doprowadził do porażki strony, którą popierał, jeszcze większego zadłużenia jego mocarstwa, bliskiego upadku. Co gorsze dla szatana, po przejściowym pewnym zjednoczeniu się w czasie konfliktu, zastał on klasy uprzywilejowane oraz masy jeszcze bardziej oddalone od siebie niż przed konfliktem. Objawienie przez Pana przyczyn drugiej części wojny miało te same sześć skutków, jak wspomniane w związku z pierwszą częścią, z tym jednak, że były one jeszcze o wiele ostrzejsze niż po latach 1914-1918. Tak więc bardziej niż większość ludzi zdaje sobie z tego sprawę, szatan wyszedł ze swej przygody w wojnie światowej jako najbardziej pokonany monarcha w całej historii.

NIEZWYKLE SKUTKI WOJNY ŚWIATOWEJ

Wojna światowa nie była zwykłą wojną. Z powyższego opisu można zauważyć, że był to wielki konflikt, obejmujący większe sprawy niż

ludzkość w ogólności rozumie. Prawdę mówiąc, wojna światowa jest wielką wojną z proroctwa, wojną która według Pisma Św. miała poprzedzać armagedon, wojną która miała być pierwszą częścią wielkiego dnia Pańskiego, dnia pomsty. Biblia mówi o niej w wielu miejscach. Oto najważniejsze z tych odniesień: Joel 3:9-14; Dan. 12:1; Mat. 24:21,22; 1 Tes. 5:1-3. Wojna ta, i sam rok (1914), w którym miała się rozpocząć, zostały na podstawie Biblii przepowiedziane przez Pastora Russella na wiele lat przed jej rozpoczęciem. Odsyłamy do książki *Nadszedł czas*, tom 2. Wykładów Pisma Świętego. Według Biblii, po stale narastającej burzliwej przerwie nastanie nagle ogólnoswiatowa rewolucja, która obali obecny kształt królestwa szatana w państwie, arystokracji i religii. Według Pisma Św., światowej rewolucji towarzyszyć będą jeszcze większe głody i choroby niż te, jakie towarzyszyły wojnie światowej.

Dziesięć językowych grup Europy (grecka, tu-recka, słowiańska, węgierska, skandynawska, angielska, hiszpańska, francuska, niemiecka i włoska) jest pokazanych w dziesięciu rogach bestii z Obj. 17 (por. Zach. 8:23). Panowanie różnych głów bestii znalazło swe ukoronowanie w ósmej, która jest jedną z tych siedmiu (w. 11). Wierzmy, że jest nią papieństwo. Spodziewamy się, że wyżej wspomnianych dziesięć rogów zniszczy ósmą głowę (w.16), co jak wierzymy częściowo już się rozpoczęło. Niszczenie ósmej głowy stale narastało w miarę jak, zgodnie z opisami biblijnymi, radykałowie zaatakują w rewolucji obecny porządek miażdżącymi i bezlitosnymi ciosami, pod którymi upadnie on z niewielkim oporem, z powodu znacznie osłabionego stanu wynikłego z ran otrzymanych w wojnie światowej i jej następstw. W jeszcze jeden sposób objawi to wielki błąd, jaki popełnił szatan doprowadzając do wojny, gdyż z powodu dużego osłabienia swego królestwa przygotował je na łatwy łup dla ataków radykałów w światowej rewolucji. Ze wszystkich stron wydarzenia pokazują, iż szybko jesteśmy popychani do tego wielkiego społecznego wstrząsu.

Oto niektóre z biblijnych opisów zbliżającego się wstrząsu, ukryte w symbolicznym języku: „wojna owego wielkiego dnia Boga wszechmogącego” (Obj. 16:14; Iz. 13:4,5), „Armagedon” (Obj. 16:16), „wielkie trzęsienie ziemi” (Obj. 16:18; Żyd. 12:26), „ogień gorliwości” Jehowy (Sof. 3:8; 2 Piotra 3:10,12; Mal. 4:1; Nah. 1:5), „wicher” i „burza” (Nah. 1:3,6,7), „nawałność gradu”, „wicher wyracający” i „powódź prędką” (Iz. 28:2; Nah. 1:4,8), „miotła spustoszenia” (Iz. 14:23), „piec ognisty” (Mat. 13:42), „jezioro ogniste” (Obj. 19: 20), „wieczera wielkiego Boga” (Obj.19:17), „prasa wina zapalczywości i gniewu Boga wszechmogącego” (Obj. 19:15). Gdy czyta się te liczne określenia opisujące te same wydarzenia, nieodparcie nasuwa się wniosek, że symbolicznym językiem zapowiadają one przerażające nieszczęścia w niedalekiej przyszłości.

OSTATECZNE OBALENIE BLISKIE

Forma rządów, jaka zostanie ustanowiona po rewolucji, naszym zdaniem, będzie strukturą socjalistyczną. Ponieważ ona będzie częścią „teraźniejszego wieku złego”, jej niewidzialnym władcą

oczywiście będzie szatan. Zmuszony, wbrew temu co wolałby, do przyjęcia takiego porządku rzeczy, będzie się starał użyć go do dalszego kierowania rodziną ludzką. Jednak szybko zostanie ujawniona naturalna niepraktyczność socjalizmu jako formy rządzenia wśród upadłych, samolubnych ludzi, tak jak naturalna niepraktyczność komunizmu, jako metody rządzenia, wśród upadłych, samolubnych ludzi została szybko ujawniona w Rosji w jej przygodzie z bolszewizmem. Pismo Święte wskazuje bowiem, że gdy taka forma socjalizmu zaledwie przez krótki czas będzie kierować statkiem państwa wśród burz społecznego morza, nastanie anarchia, która niczym pożerający ogień całkowicie zniszczy każdy strzép imperium szatana. Anarchii towarzyszyć będą jeszcze ostrzejsze formy głodu i chorób niż te, jakie panować będą w okresie rewolucji. Najczęstszym biblijnym symbolem opisującym anarchistyczną część wielkiego ucisku jest ogień. Prorok Eliasz miał wizję trzech wielkich części ucisku — wojny, rewolucji i anarchii — w wichrze, trzęsieniu ziemi i ogniu z 1 Król. 19:11,12. Używając Jeruzalem jako figury chrześcijaństwa, prorok Ezechiel przez słowo „miecz” opisuje wojnę i rewolucję, a przez symbol złego zwierza (zwierzę jest w opozycji do prawa i porządku) trafnie opisuje anarchię czasu ucisku (Ezech. 14:21). Ponadto w tym samym fragmencie pokazuje, że głód i choroby odegrają swą rolę w tych kłopotach, tak jak z obserwacji wiemy, że odegrały swoją rolę w wojnie.

Po anarchii szatan podejmie tylko jeszcze jedną próbę wymierzoną w lud Boży, która dotyczyć będzie cielesnego Izraela. Jednym ze znaków naszych czasów, jako wypełniających się proroctw, jest powrót Izraela do Palestyny. Miał on kilka etapów, poczynając od berlińskiego kongresu w 1878 roku (Zach. 8:23), który zażądał od Turcji zgody na powrót Izraela do Palestyny pod pewnymi gwarancjami ochrony. Deklaracja Balfoura z roku 1917 znacznie przyczyniła się do ich powrotu. Natomiast opozycja arabska spowodowała chwilowe powstrzymanie ich powrotu, lecz w odpowiednim czasie przeszkoda ta została usunięta do takiego stopnia, że Izrael powstał jako odrębne państwo. Obecne warunki na świecie skłaniają wielu zamożnych Izraelitów do przeniesienia swych milionowych bogactw do ojczyzny, a kraj jest intensywnie rozbudowywany. Zgromadzono w nim wiele bogactw jako bezpieczną lokatę przed stratami finansowymi chrześcijaństwa. Wszystko to jest wypełnieniem proroctwa dotyczącego naszych czasów (Ezech. 36:8,12).

Widząc znajdujących się w dobrobycie Izraelitów i zdając sobie sprawę z bliskiego końca swych złych dni, gdy anarchia w przyszłości zniszczy już socjalistyczne rządy, szatan z nienawiści do Izraela pobudzi anarchistyczne pozostałości ze wszystkich narodów do spłodowania Izraelitów w Palestynie. Ci, grabieżcy opisani u Ezech. 38 i 39, Zach. 12:1-9 oraz 14:1-3, zostaną zebrani przez szatana ze wszystkich narodów i boleśnie dotkną Izraela czymś, co Biblia nazywa uciskiem Jakuba (Jer. 30:1-9). Według proroczych opisów zawartych w powyższych cytatach będą to, jako ostatnia kara dla Izraela, bardzo trudne czasy. Skutecznie skieruje ich ona do Pana Jezusa w

zupelnym nawróceniu, kiedy to dzięki całkowitemu obaleniu ich ciemżycieli przez Pana Jezusa przypomnia sobie, że ich kłopoty i koniec tychże zostały im zapowiedziane przez lud Prawdy. Ich cierpienia i upadek anarchistycznych grabieżców będzie ostatnim aktem ucisku szatana jako boga tego złego świata. Tym niegodziwym wysiłkiem skończą się jego dni jako największego ciemżyciela ludzkości, za co dziękujemy Bogu.

BŁOGOSŁAWIENSTWA PŁYNĄCE Z TYŚCIĄCLETNIEGO PANOWANIA CHRYSTUSA

Z pewnością najbliższe prognozy powyżej przedstawione nie są niczym przyjemnym; gdyby po nich nie miały nastąpić błogosławieństwa, pominęlibyśmy je milczeniem. Podajemy je tutaj, by ostrzec i w ten sposób przygotować tych, którzy zwracają uwagę na „mocniejszą mowę prorocką” oraz „znaki czasów” i przez nie nakłaniają swe serca do mądrości. Ktoś być może zapyta: Jak miłujący Bóg może dozwolić na takie rzeczy? Odpowiadamy, że przez prawie 2000 lat Bóg z zadziwiającą cierpliwością zachęcał świat do pokuty, lecz z wyjątkiem kilku świętych nie było żadnej reakcji, przez co ludzkość udowodniła, że nie dokona reformy przez perswazję moralną. Dlatego Bóg zezwolił diabłom i złym wodzom na wprowadzenie świata w wielki ucisk, który zamierza wykorzystać jako różgę korygującą, by ludzie nauczyli się sprawiedliwości (Iz. 26:9). Tak jak chirurg, nieuchronnie raniący pacjenta, którego złamaną kończynę ma nastawić, dokonuje tej operacji, będącej jedynym środkiem zapewnienia ostatecznego dobra pacjenta — tak i Bóg dozwala na wielki ucisk jako jedyną niewykorzystaną metodę przywrócenia światu rozumu, w ten sposób przygotowując go na podniesienie przez Tysiącletnie panowanie Chrystusa. W związku z dozwoleniem Boga na wielki ucisk jest jeszcze inna rzecz demonstrująca Jego miłość przez gniew: ucisk ten dzięki Boskiej interwencji zerwie kajdany szatana z szyi ludzkości i w ten sposób uwolni ją z opresji największego ze wszystkich tyranów (Iz. 9:4; Ps. 72:4 — szczegółowy opis końcowych wysiłków szatana w zwodzeniu oraz jego ostatecznego zniszczenia można znaleźć w czasopiśmie *Herald* nr 165).

PYTANIE: Obj. 20:1-3 wskazuje, że szatan ma być związany „wielkim łańcuchem” i uwięziony w „przepaści” na czas tysiąca lat. Co to oznacza?

ODPOWIEDŹ: Język tego fragmentu jest oczywiście symboliczny. Rozumiemy, że przepaść symbolizuje błąd, który naprawdę jest przepaścią, a nie mając odpowiedniego oparcia, jest właściwie przedstawiony przez *bezdenną* przepaść. W symbolice biblijnej klucz symbolizuje moc zamykania i otwierania. W tym fragmencie klucz użyty jest do zamknięcia szatana w bezdennej przepaści. Wielki łańcuch, którym szatan jest związany, przedstawia Prawdę w jej różnych zarysach, potężną w swych biblijnych, faktycznych i logicznych dowodach. Dlatego związanie szatana oznacza skrępowanie go Prawdą przedstawioną przez Biblię, fakty i rozum. Wiązanie to jest procesem stopniowym i gdy dobiegnie końca, będzie się składało z czterech etapów. Pierwszy trwał od

Gdy rozważamy okropne i bezlitosne spustoszenie, jakiego szatan dokonał wobec ludzkości i pośród niej, a następnie dowiadujemy się, że wielki ucisk doprowadzi do utraty przez niego jego królestwa i tronu oraz jego uwięzienia na tysiąc lat (Obj. 20:1-3), w wyniku czego ludzkość zostanie uwolniona od jego bezlitosnego panowania — od razu zauważamy, że aby uwolnić się od niego, opłacałoby się przejść przez 25 takich okresów ucisku. A najlepszy ze wszystkich jest trzeci powód, dla którego Bóg dozwala na wielki ucisk: będzie to środek usunięcia imperium szatana i przygotowania miejsca na ustanowienie na całym świecie królestwa Bożego, w celu błogosławienia ludzkości — żyjących i umarłych — przywilejami przywrócenia do ludzkiej doskonałości i szczęścia Edenu. By osiągnąć te błogosławieństwa, warto byłoby przejść przez pięćdziesiąt lat ucisku.

Jakże cieszymy się, że szatan — pyszny, samolubny i bezlitosny ciemżca naszego rodzaju — jest obecnie chwytywany przez wszechmocne ręce naszego Pana Jezusa i zrzucany ze swego tronu, by już nigdy ponownie na nim nie zasiąść! Z taką wiarą w sercu i umyśle niech służy Boga radośnie śpiewają pieśń: „Królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego, i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11:15)! Niech wszyscy, którzy Go czczą przyłączą się do chóru: „Halleluja! Iż ujął królestwo Pan Bóg wszechmogący” (Obj. 19:6)! Niech wszyscy na niebie i na ziemi śpiewają pieśń jubileuszową o uwolnieniu spod jarzma szatana ziemi i jej mieszkańców; niech każde ludzkie serce zawoła: „Zróbcie miejsce, zróbcie miejsce” dla wielkiego wyzwoliciela, naszego godnego podziwu Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, który wraz ze swoją Oblubienicą jako nasieniem Abrahamowym będzie błogosławił wszystkie narody ziemi, a jako Król królów i Pan panów panował na wieki wieków!

BS '94,57.

Wysławiajcie Pana, albowiem jest dobry!

1874 do 1914 roku, kiedy to wiązanie polegało na coraz większym ograniczaniu go prawdą świecką i religijną, tak że nie mógł już dłużej panować nad narodami przy pomocy trzech podstawowych doktryn swego imperium: o Boskim prawie królów, arystokracji i kleru oraz drugorzędnych doktryn: o świadomości umarłych, przemianie ludzi w chwili śmierci w duchy i szczęściu lub wiecznych mękach zmarłych. Zakończenie pierwszej części jego wiązania zostało zaznaczone początkiem wojny światowej, do której się uciekł, aby utrzymać swe imperium, po zrozumieniu, że nie może już dłużej nad nim panować przy pomocy trzech podstawowych i trzech drugorzędnych doktryn.

Od tamtej pory próbuje podtrzymać je różnymi innymi błędami, szczególnie zjednoczeniowymi, co jest widoczne w różnych porozumieniach takich jak: Liga Narodów, międzynarodowe

sądownictwo, Organizacja Narodów Zjednoczonych, inne przymierza między narodami itd., związki instytucji finansowych, związki zawodowe oraz federacje sił religijnych. Przez biblijne, faktyczne oraz racjonalne wyjawianie prawdy świeckiej i religijnej Jezus wykazuje, i nadal będzie wykazywał, ich fałszywość do takiego stopnia, że szatan, by w ogóle zachować królestwo, zmuszony jest uciekać się do rewolucji mas przeciwko klasom połączonym jak wyżej, przez co obali obecny porządek. Odwołanie się przez niego do światowej rewolucji potwierdza fakt zakończenia drugiego etapu jego wiązania. Na fałszywych naukach ustanowi on socjalistyczną formę rządów, którą Jezus w trzecim etapie jego wiązania prawdą świecką i religijną objawi jako błędną. Ale by zachować jakąś formę władzy nad ludzkością, szatan w furii poprowadzi ludzi do anarchii, która potwierdzi zakończenie trzeciego etapu jego wiązania. Czwartym etapem będzie ujawnienie przez naszego Pana prawdą świecką i religijną jego rozpaczliwych i nienawistnych wysiłków użycia anarchistycznych resztek ze wszystkich narodów przeciwko Żydom.

I tak przy końcu wielkiego ucisku wiązanie szatana dobiegnie końca. Skończy się cały przedtysiącletni okres jego zwodzenia. Wielki łańcuch Prawdy ograniczy go pod każdym względem, tak że nie będzie mógł ruszyć ręką ani nogą, ani językiem, by zwodzić narody w czasie Tysiąclecia. Wrzucenie go do bezdennej przepaści symbolizuje pozostawienie go jego własnym domysłom i spekulacjom, z dala od możliwości poznania jakiegokolwiek dalszej prawdy; zamknięcie go w ciemności jego własnych błędów, co z pewnością będzie dla niego bardzo bolesne, przedstawione jest w pozostawianiu w bezdennej przepaści. By tego dokonać, nasz Pan będzie musiał: (1) usunąć szatana tak daleko od ziemi, by nic nie wiedział o tym, co się będzie tutaj działo w czasie Tysiąclecia, oraz (2) zatrzymać go tam przez ten okres, z dala od ludzkości. To nie pozwoli mu na zapoznanie się ze świeckimi i religijnymi prawdami podawanymi ludzkości w czasie Tysiąclecia, a oddzielenie go od kontaktu z ludzkością nie da mu sposobności zwodzenia jej.

PYTANIE: Co znaczy „rozwiązanie szatana na mały czas” (Obj. 20:3,7) po wypełnieniu się 1000 lat?

ODPOWIEDŹ: Skoro uwięzienie szatana oznacza jego pozostawianie w błędzie, z dala od jakiegokolwiek kontaktu z ludzkością na ziemi, jego rozwiązanie wskazuje na odzyskanie przez niego kontaktu z ludzkością i dokładne poznanie prawd odnośnie nauk i warunków Tysiąclecia. Tak jak jego wiązanie było stopniowe, trwające wiele lat, tak i jego rozwiązanie — dopuszczanie do pewnej znajomości prawdy w celu wykorzystania do zwodzenia — będzie stopniowe, trwające wiele lat, chociaż jego powrót na ziemię nie będzie długą podróżą. Dokładnie zapozna się on z sytuacją, by w pełni ją zrozumieć jako podstawę planu ponownego przejęcia panowania nad rodziną ludzką. Z pewnością szatan nie uwierzy, że zostanie zniszczony przy końcu Małego Okresu, lecz jak faraon — jego typ — będzie przekonywał sie-

bie, że Bóg jest zbyt dobry, by podjąć przeciwko niemu takie ostre środki; będzie się więc spodziewał kolejnego imperium i panowania nad ziemią przez tysiące lat, tak jak za pierwszym razem. Bóg pozwoli mu podjąć próbę ponownego zdobycia władzy nad ludzkością tylko po to, by wypróbować postawę serc udoskonalonego rodzaju, w celu ujawnienia tych, którzy w badającej serce próbie okażą się wierni właściwym zasadom oraz tych, którzy w takiej próbie nie pozostaną wierni zasadom sprawiedliwości. Bóg jest zdecydowany nie pozwolić żadnemu człowiekowi — po uzyskaniu odpowiedniej szansy zdobycia życia — istnieć po Małym Okresie, jeśli nie pozostanie wierny zasadom sprawiedliwości. Tak więc niewiara i ambicja szatana sprowadzi go ponownie do roli kusiciela, co na wszystkich ściągnie ostateczną, decydującą próbę, wynikiem której będzie życie wieczne dla wiernych i wieczna śmierć dla niewiernych. Tak jak Adam i Ewa na początku, wszyscy będą musieli przejść przez próbę decydującą o ich godności lub niegodności do wiecznego życia, a ta próba będzie miała miejsce w Małym Okresie.

Szatan wymyśli jakiś subtelny podstęp, jaki w tej ostatecznej próbie będzie środkiem objawienia godnych i niegodnych. Ci z ludzkości, którzy odpowiednio rozwiną charaktery (Mat. 25:31-40), ostaną się w tej próbie, lecz ci, którzy tego nie uczynią (w.41-46), wpadną w sidła szatana, cały czas myśląc, że Bóg pochwała ich złe postępowanie. Ponieważ przez cały czas szatan będzie ich ponaglał, w końcu popelnią jakiś niezaprzeczalny grzech, który zdemaskuje ich jako niegodnych wiecznego życia. Potem nastąpi unicestwienie ich samych, szatana i niepokutujących aniołów, pokazane przez wrzucenie ich do jeziora ognia (Obj. 20:9,10,15; 21:8). Następujące literalne wersety dowodzą tego w stosunku do niepobożnych: Hiob 6:15,18; 7:9; Ps. 37:10,35,36; 49:13; 104:35; Iz.65:20; następujące wersety mówią o tym w stosunku do szatana: Iz. 27:1; Ezech. 28:16-19; Żyd.2:14. Niekiedy na potwierdzenie faktu, że diabeł będzie istniał wiecznie przytacza się Obj. 20:10, które w polskich przekładach mówi o jego wiecznym *męczeniu*. Można na to odpowiedzieć kilkoma

argumentami: Bestia i fałszywy prorok, o których mowa w tym wersecie i którzy doznają tego samego, co szatan, nie są osobami, lecz szatańskimi instytucjami, systemami, organizacjami, które nie będą istnieć na wieki (1 Jan 3:8). Jakie jest więc rozwiązanie tej sprawy? Odpowiadamy, że słowo *basanizo*, oddane w polskich przekładach Obj. 20:10 jako *męczeni*, nie jest tutaj najlepszym tłumaczeniem. Słowo to ma trzy znaczenia, (1) badać; (2) badać przy użyciu tortur oraz (3) torturować. Polski przekład skorzystał z trzeciego znaczenia, podczas gdy tutaj pasuje znaczenie pierwsze. Chodzi o to, że doskonali ludzie przez wieki będą badać historię szatana, bestii i fałszywego proroka, ich teorie, skutki itp.; w wyniku takiego badania zawsze będą dochodzić do wniosku, że zasłużyli oni na wieczne unicestwienie. Myśl ta jest bardziej dosłownie wyrażona w Iz. 14:15-20.